

Ks. ŁUKASZ ŚWIERNIAK*

KS. ADAM ŁAŃCUCKI JAKO KAPELAN INSPEKTORATU ARMII KRAJOWEJ BRZEŻANY NA PRZYKŁADZIE WYDARZEŃ W BUSZCZU

REV. ADAM ŁAŃCUCKI AS A CHAPLAIN
OF THE BRZEŻANY HOME ARMY INSPECTORATE
ON THE EXAMPLE OF THE EVENTS IN BUSZCZ

Abstract: The subject of this article is the description of the action conducted by the Home Army soldiers from the Inspectorate of Brzeżany in the vilage of Buszcze. The actions initiated by priest Adam Łańcucki led to save the precious image of God's mother which was not only the testimony of faith for previous generations but also the fruit of centuries-old tradition and Polish Culture in these areas. Due to the cooperation of that time with the Polish Underground State. The heritage of so-called "Lost Eastern borderlands" continues until today and it is given over next generations.

Keywords: Home Army, priest Adam Łańcucki, Brzeżany, Buszcze.

Przypadająca w 2020 r. 75. rocznica przybycia na tereny zachodnie pierwszych polskich przesiedleńców z Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej stała się doskonałą okazją do zaprezentowania jednego z najwspanialszych bohaterskich dokonań żołnierzy Armii Krajowej (AK) z terenów tzw. Kresów Utraconych. Polskie Państwo Podziemne, próbujące w trudnych wojennych warunkach stać na straży polskiego dziedzictwa, wiary i kultury, w wielu miejscach udręczonej ojczyzny stawało się jedyną nadzieją walczącego o przetrwanie „polskiego żywiołu”.

* Ks. Łukasz Świerniak – kapłan diecezji legnickiej; doktorant Instytutu Historii Kościoła Pańskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Prezentowana w artykule tematyka ukazuje wspólny trud ratowania tego, co drogie polskiemu sercu, z myślą o przyszłych pokoleniach. W wyczynie tym, dotyczącym terenu dekanatu Brzeżany, brało udział duchowieństwo rzymskokatolickie, osoby cywilne i wojskowe. Konsekwencje przeprowadzonej przed laty akcji są odczuwalne do dziś.

1. DEKANAT BRZEŻANY W PRZEDEDNIU DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

W 1939 r. powiatowe miasto Brzeżany leżące we wschodniej Małopolsce, na tzw. Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, było siedzibą Urzędu Dziekańskiego skupiającego wokół siebie parafie rzymskokatolickie należące do archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego. Na czele tej dekanalnej struktury stał ks. kanonik Adam Szczepan Łańcucki, od 1930 r. będący jednocześnie proboszczem parafii pw. Apostołów Piotra i Pawła w Brzeżanach¹.

Dekanat Brzeżany liczył wówczas około 47 853 Polaków. W jego skład wchodziły ośrodki duszpasterskie: w Brzeżanach (7149 dusz), w Budyłowie (2353 dusze), w Buszczach (1541 dusz), w Dunajowie (4750 dusz), w Firlejowie (1216 dusz), w Kozłowie (3834 dusze), w Kozowej (6834 dusze), w Kuropatnikach (1695 dusz),

¹ Urodzony w 1880 r. w Sieniawie. Wyświęcony 29 czerwca 1904 r. Jako oficer WP w stopniu kapitana kapelan garnizonu Brzeżany. Uczestniczył czynnie w działalności „Sokoła”, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Związku Strzeleckiego oraz Koła Przyjaciół Harcerstwa. Radny gminny i powiatowy. Podczas drugiej wojny światowej w Inspektoracie AK Brzeżany, Okręgu AK Tarnopol. członek Rady Głównej Opiekuńczej oraz „Żegoty”. Trzykrotnie skazywany na śmierć przez Zachodnio-Ukraińską Republikę Ludową, Narodowy Komisariat Spraw Wewnętrznych, Ukraińską Powstańczą Armię. Po wojnie w ramach przesiedlenia proboszcz w Chojnowie. Zaangażowany w organizowanie struktur podziemia antykomunistycznego. Aresztowany w 1947 r. przez władze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu na pięć lat pozbawienia wolności i osadzony w więzieniu. Zwolniony na mocy amnestii zwolniony. Do końca życia inwigilowany i prześladowany przez UB/SB. Zmarł 23 maja 1961 r. Pochowany w Chojnowie 26 maja 1961 r. Zob. CURIE METROPOLITANAE RITUS LATINI. *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis. Leopoli Anni 1904-1939*; CURIE METROPOLITANAE RITUS LATINI. *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis. Leopoli Annus 1943*; J. HUMEŃSKI. *Udział kapelanów wojskowych w II wojnie światowej*. Warszawa 1984 s. 243-244; TENŻE. *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939-1945*. Warszawa 1969 s. 547; A. ŁAŃCUCKI. *Kronika Parafialna. Duszpasterstwo parafii w Chojnowie 1945-1956*. Oprac. Ł. Świerniak. Chojnów 2020; Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Epitafium poświęcone Księdzu Kanonikowi Adamowi Szczepanowi Łańcuckiemu*. Rybnik 1995 (rękopis); TENŻE. *Tryptyk Brzeżański*. Wrocław 1998 s. 101; W. URBAN. *Droga Krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej w latach II wojny światowej 1939-1945*. Wrocław 1983 s. 54; J. WĘGIERSKI. *Lwowskie okręgi WiN*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1:1992 nr 1 s. 13-14; S. WISZNIEWSKI. *Brzeżany i Kresy w wojnie ukraińsko-polskiej 1918-1919*. Lwów 1935 s. 195-196; TENŻE. *Brzeżańczycy przy odbudowie Państwa Polskiego od 1831 do 1920 r.* Lwów 1938 s. 108-109; J. WOŁCZAŃSKI. *Relacja o stanie Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego w dobie wojny ukraińsko-polskiej 1918-1919*. „Studia Sandomierskie” 2010 nr 1-2 s. 29; *Księga wyjazdów i tematów kazań Urzędu Parafialnego w Brzeżanach* (w posiadaniu autora).

w Narajowie (2225 dusz), w Podwysokim (3830 dusz), w Szybalinie (1000 dusz), w Taurowie (1910 dusz), w Horodyszczach Wielkich (1727 dusz), w Koniuchach (746 dusz), w Kotowie (1012 dusz), w Lipnicy Dolnej (1185 dusz), w Litatynie (1185 dusz), w Mieczyszczowie (970 dusz), w Wicyniu (1632 dusze) oraz w Wołkowie (1029 dusz)².

2. DZIAŁANIA WOJENNE W 1939 R. NA TERENIE BRZEŻAN

Wybuch wojny we wrześniu 1939 r., jak w każdym innym miejscu ówczesnej Polski, zaskoczył mieszkańców Brzeżan. Zmobilizowany kilka dni wcześniej 51. Pułk Piechoty Strzelców Kresowych, na co dzień stacjonujący w Brzeżanach, wyruszył na front, aby w ramach 12. Dywizji Piechoty zasilić Armię Prusy i rozpocząć kampanię obronną. Jednocześnie oddziały policji państwowej zabezpieczały drogi w kierunku Brzeżany – Podhajce – Czortków na Zaleszczyki oraz Brzeżany – Tarnopol³. W tym samym czasie w mieście pełniło już służbę Harcerskie Pogotowie Wojenne, a tzw. obrona narodowa utworzona została z niezmobilizowanych członków Związku Strzeleckiego (ZS). Komendantem garnizonu został ppłk Waldemar Reznier, jego zastępcą kpt. Marian Kollbek⁴. Rozpoczęto szkolenie sanitarne oraz akcję zbierania środków opatrunkowych. Jednocześnie na wieży ratusza pełniono służbę w ramach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej. Na wniosek ks. dziekana Łańcuckiego punkty obserwacyjne założone zostały również na wzgórzu klasztoru oo. Bernardynów oraz na wieży kościoła św. św. Apostołów Piotra i Pawła⁵.

Od pierwszych dni wojny do Brzeżan napływały coraz to liczniejsze rzesze uchodźców z terenów województwa poznańskiego, krakowskiego i śląskiego, a z czasem również z centralnej Polski. Dla wszystkich tych ludzi organizowano noclegi i pożywienie⁶. W tym samym czasie wśród powszechnej grozy wojennej rozpoczęły swoją aktywną działalność dotychczas zakonspirowane oddziały Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Szerzyły się rabunki i morderstwa. Zabijano polskich żołnierzy, z ukrycia strzelano do polskich przedwojennych działaczy. Rozpoczęły się antypolskie wystąpienia organizowane przez nacjonalistów ukraińskich⁷. Stan ten trwał do 19 września, kiedy około godziny 4.00 rano do Brzeżan wkroczyły pierwsze oddziały Armii Czerwonej⁸. Rozpoczęła się

² Por. W. URBAN. *Droga Krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej* s. 52.

³ Zbigniew Rusiński-Rola (ur. 1930 Brzeżany) – wywiad udzielony autorowi.

⁴ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 12.

⁵ Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

⁶ Uciekinierów umiejscowiono m.in. w krużgankach klasztoru oo. Bernardynów. Ludmiła Wolańska (ur. 1931 Brzeżany) – wywiad udzielony autorowi.

⁷ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 12.

⁸ Krystyna Brzozowska (ur. 1932 Brzeżany) – wywiad udzielony autorowi.

bolszewicka okupacja, pełna indoktrynacji, walki z wiarą i polskością. Funkcjonariusze Narodowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) przeprowadzali rewizje, dokonywali masowych aresztowań kobiet i mężczyzn. Brzeżańskie więzienie było przepełnione. Znajdowali się w nim Polacy, Ukraińcy, a nawet księża greckokatolicki. Przez cały ten czas ks. dziekan Łańcucki starał się wykonywać swoje codzienne duszpasterskie obowiązki. Wraz z podległymi mu księżmi wikariuszami, ks. Zygmuntem Barabaszem vel Barmińskim oraz ks. Zygmuntem Bauerem, sprawował sakramenty, odprawiał msze św., uczestniczył w pogrzebach, przygotowywał do przyjęcia komunii. Przeprowadzał planowane wizytacje w podległych mu parafiach⁹. Jednocześnie otaczał opieką pozostających wciąż na terenie Brzeżan uchodźców, organizował pomoc do więzienia.

3. OKUPACJA NIEMIECKA NA TERENIE DEKANATU BRZEŻANY

Rozpoczęcie wojny między Trzecią Rzeszą a Związkiem Radzieckim 22 czerwca 1941 r. spowodowało, że 28-30 czerwca Brzeżany i okolice sukcesywnie bombardowane były przez niemiecką Luftwaffe, ze względu na stacjonowanie w tych dniach na terenie miasta sztabu frontu południowego gen. Siemiona Timoszenki¹⁰. NKWD oskarżyło wówczas ks. kanonika Łańcuckiego o zdradę i planowało go rozstrzelać. Plan ten za sprawą interwencji wyższego oficera sowieckiego został odwołany¹¹.

Oddziały Wehrmachtu wkroczyły do Brzeżan 7 lipca 1941 r., witane z wielkim entuzjazmem przez Powiatowe Dowództwo OUN. Dla mieszkańców na terenie dekanatu Polaków, Żydów i Ormian rozpoczęła się kolejna, tym razem niemiecka, okupacja. Ukraińcy w tym czasie stworzyli Nacjonalistyczną Ukraińską Policję, całkowicie podległą administracji niemieckiej, która stała się współwykonawcą, a niekiedy nawet inicjatorem akcji antypolskich i antyżydowskich¹². W tym czasie utworzono getto brzeżańskie, do którego spędzono nie tylko Żydów mieszkających w mieście, ale również tych z okolicznych miejscowości: Podhajce, Kozowa, Narajów, Przemyślany, Rohatyn, Bełż¹³. Ks. Łańcucki sobie tylko znanym sposobem uzyskał zgodę władz niemieckich w osobie starosty dr. Hansa-Adolfa Assbacha na dostarczanie żywności do głodującego getta¹⁴. W jego imieniu realizowały tę

⁹ Por. *Księga ogłoszeń Urzędu Parafialnego w Brzeżanach. Rok 1939* (w posiadaniu autora).

¹⁰ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 12.

¹¹ Mediacji podjęli się Marian Kollbek oraz Edward Olszewski. Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

¹² Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

¹³ Por. S. REDLICH. *Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach 1919-1945*. Sejny 2002 s. 145.

¹⁴ Por. J. GAPYS. *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo diecezjalne w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945*. Kielce 2010 s. 60-61.

pomoc siostry służebniczki, które do wybuchu wojny prowadziły w Brzeżanach sierociniec. Zbierały one żywność, gotowały zupy, katechizowały dzieci żydowskie w celu ułatwienia im asymilacji poza murami¹⁵. W dostarczaniu kotła z zupą, pod którego dnem znajdowały się ukryte, wystawione m.in. przez ks. Łańcuckiego, odpowiednie aryjskie dokumenty dla uciekających z getta uczestniczyli harcerze z Szarych Szeregów¹⁶.

W tym samym czasie rozpoczęły się wzmożone akcje Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii (OUN-UPA) mające na celu „oczyszczenie z elementu polskiego” terenów Ukrainy. Akcje eksterminacyjne ludności polskiej nie ominęły dekanatu brzeżańskiego. Apogeum mordów przypadło na 1944 r. Każda z wymienionych powyżej miejscowości dekanatu przeżywała w różnych terminach swój „wielki piątek”¹⁷. Ks. dziekan Łańcucki w tych trudnych momentach stał się prawdziwym ojcem dla ocalałych z ludobójstwa Polaków szukających schronienia w Brzeżanach¹⁸.

Rozpoczęcie niemieckiej okupacji sprawiło, że Polskie Państwo Podziemne na terenie Galicji było w fazie reorganizacji struktur zarządzania oraz tworzenia nowych struktur terenowych. Potrzeba ta wynikała z uprzedniego zinfiltrowania oraz rozbicia ZWZ na tym terenie jeszcze w połowie 1939 r. przez siły NKWD¹⁹. Pod koniec 1943 r. siatka AK funkcjonowała już na całym obszarze lwowskim, podzielonym na trzy główne struktury: Okręg Lwowski AK, Okręg Tarnopolski AK oraz Okręg Stanisławowski AK²⁰. W skład Okręgu Tarnopolskiego AK wchodził m.in. Inspektorat AK Brzeżany, skupiający obwody: Brzeżany i Podhajce. 1 lutego 1942 r. pierwszym komendantem Inspektoratu Brzeżany z zadaniem zorganizowania struktur został por. Franciszek Garwoł²¹. Specjalnym rozkazem na stanowisko

¹⁵ Por. Z. ZIELIŃSKI. *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*. Katowice 1992 s. 144.

¹⁶ Wśród nich Zbigniew Rusiński, harcerz, żołnierz Szarych Szeregów-AK. Po wojnie oficer Wojsk Lotniczych specjalizacji inżynier pilot-nawigator. Za pomoc mieszkańcom getta uhonorowany medalem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. Obecnie pułkownik WP w stanie spoczynku. Wywiad udzielony autorowi; por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 130.

¹⁷ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic*. Raclawice Śląskie 1981 s. 5 (rękopis). Praca napisana pod pseudonimem Kazimierz Wielkopolski przez Michała Zamojskiego, byłego dowódcę patrolu Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej (KEDYW) z Buszcza, naocznego świadka wydarzeń. Istnienie patrolu zostało zdekonspirowane dopiero w 1992 r. Por. Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi. Michał Zamojski był dziadkiem ks. Stanisława Żaka TChr, który przepisał i udostępnił autorowi rękopis.

¹⁸ Por. W. URBAN. *Droga Krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej* s. 54.

¹⁹ Por. J. WĘGIERSKI. *Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol*. Kraków 1996.

²⁰ Por. J. WNUK. *The atlas of the independence underground in Poland 1944-1956*. Warszawa 2007 s. 58.

²¹ Urodzony w 1904 r. w Przemytnicy, zmarł w 1982 r. w Gliwicach. Major WP. W latach 1942-1944 komendant Inspektoratu AK Brzeżany. Po akcji „Burza” ukrywał się we Lwowie. W 1945 r. osiadł w Gliwicach. Działał w konspiracji w ramach eksterytorialnego Okręgu „Wolność

kapelana powołał on ks. dziekana Adama Łańcuckiego²². Praca Inspektoratu bardzo mocno związana była ze specyfiką narastającego zagrożenia ze strony podziemia ukraińskiego. Rozpoczęta na Wołyniu wiosną 1943 r. tzw. antypolska akcja, mająca na celu usunięcie Polaków z ziem, które OUN uznawało za „etnicznie ukraińskie”, w 1944 r. dotarła na teren obszaru lwowskiego AK. Tym samym wszystkie jednostki terenowe AK zostały zmuszone do działań obronnych polskiej ludności²³.

4. MORD W BUSZCZACH

Jedną z najpiękniejszych kart historii życia i posługi kapłańskiej ks. Adama Szczepana Łańcuckiego jest związana z parafią Buszcze. Wówczas była to typowa kresowa osada²⁴, ze starymi, sięgającymi średniowiecza tradycjami. Warto wspomnieć, że najczęstszym nazwiskiem pojawiającym się w spisie ludności z tamtych lat było nazwisko Zamojski²⁵. Pierwszy kościół zbudowano w 1390 r., w późniejszym z 1645 r. odbierał cześć łaskami słynący obraz Matki Bożej Wniebowziętej. Na obrazie Madonna Buszczecka przyozdobiona jest w złotą koronę, a nad jej postacią umieszczono 12 gwiazd. Stopy jej dotykają kuli ziemskiej, która opasana jest księżycem. Jej pięta depta głowę węża. W prawej dłoni trzyma Jezusa, a w lewej kwiaty, po które wyciąga ręce Jej Syn. Obraz ten, czczony przez ludność polską i ruską, przywieziony został z Rzymu przez Aleksandra Sieniawskiego, pana na Brzeżanach. Według legendy miał być ofiarowany do jednego z kościołów w Królestwie Polskim. Jednak podczas transportu konwój zatrzymał się w Buszcu. Konie nie chciały ruszyć dalej. Dowiedziała się o tym Katarzyna Sieniawska, matka Aleksandra, i w tym miejscu ufundowała kościół²⁶. Od tego momentu rozpoczął się kult maryjny w Buszcu.

Na kilka stuleci, aż do 1945 r. Buszcze stały się prawdziwą twierdzą polskości, szkołą umiłowania Matki Bożej i ojczyzny. Przeciwstawiały się napadom tatarskim (kościół pełnił wówczas funkcję warowni z własnym arsenałem), podczas których

i Niezawisłość” Lwów. Pod zmienionym nazwiskiem ukrywał się do 1956 r. Zob. *Garwol Franciszek*. <www.dws-xp.pl> [dostęp: 6.04.2021].

²² Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański*. Rybnik. 1993 (rękopis udostępniony autorowi).

²³ Por. J. WNUK. *The atlas of the independence underground in Poland* s. 58.

²⁴ W 1939 r. mieszkało tam 125 rodzin polskich, 125 rodzin ukraińskich oraz 10 rodzin żydowskich. Zob. L. KULIŃSKA. *Preludium zbrodni. Nacjonalizm ukraiński na Brzeżańszczyźnie w latach 1922-1941*. W: *Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich*. Red. W. Listowski. Kędzieżyn-Koźle 2012 s. 25. Buszcze były siedzibą gminy, do której należały miejscowości: Buszcze, Dryszów, Dworce, Krasnopuszcza, Plichów, Poruczyn, Potoczany, Rekszyn, Stryhańce, Szumlany, Urmań i Wierzbów. Zob. Dz.U. 1934 nr. 64 poz. 566. <www.sejm.gov.pl> [dostęp: 18.03.2021].

²⁵ M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 6.

²⁶ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie. Dzieje parafii oraz kult maryjny w Raclawicach Śląskich i Buszcu*. Raclawice Śląskie 2015 s. 34.

świątynia płonęła dwukrotnie i również dwukrotnie za sprawą modlitw do Maryi została uratowana²⁷. Z obrazem Matki Bożej Buszczeckiej związana jest osoba hetmana Jana III Sobieskiego, który w 1667 r. w czasie wyprawy na Podhajce, by walczyć z wojskami kozackimi i tatarskimi, modlił się przed Matką Bożą i prosił o Jej orędownictwo u Syna. Ciekawostką jest fakt, że na pamiątkę tego pobytu najważniejsi rycerze towarzyszący Sobieskiemu wyryli na murach kościoła swoje imiona i nazwiska widoczne do dziś²⁸.

Przed wybuchem „wielkiej wojny”, która zainicjowała proces walki o niepodległość, już w 1912 r. istniała w Buszcu organizacja „Sokół”, jednocześnie prężnie działał oddział Polskiej Organizacji Wojskowej Związku Strzeleckiego, należący do Komendy ZS Brzeżany²⁹. Do 1944 r. parafia Buszcze rokrocznie przyciągała na uroczystości odpustowe 15 sierpnia wielkie rzesze wiernych obrządków katolickich: łacińskiego, greckiego, ormiańskiego. Przybywali również wyznawcy prawosławia. Odpusty w Buszcu w przededniu drugiej wojny światowej stanowiły wielkie święto nie tylko dla samej parafii, ale również całego ówczesnego dekanatu brzeżańskiego. Wielokrotnie na zaproszenie miejscowego duszpasterza przewodził im ks. dziekan Adam Łańcucki³⁰.

To zarzewie polskości od początku niemieckiej okupacji pozostawało solą w oku nacjonalistów z OUN-UPA. Miejscowość otoczona była przez rusińskie i ukraińskie wioski: Potoczany, Dryszczów, Żuków, Szumlany, Wierzbów, Strychańce, Urmań, o silnych wpływach ideologicznych³¹. Stąd niezwykle narażona była na groźbę ataku. Nadeszła pamiętna noc z 22 na 23 stycznia 1944 r. Kilka dni wcześniej obradujące na górze Howda³² zgrupowanie oddziałów UPA wydało wyrok, potwierdzony przez Ukraiński Trybunał Wojenny 22 stycznia, na ludność polską Buszcza i okolicznych wsi powiatu brzeżańskiego³³. Tego dnia wieczorem po nadaniu sygnału ze sztabu wieś została otoczona silnym kordonem UPA³⁴. Około godziny 21.00 rozpoczęła się strzelanina, której towarzyszyło podkładanie ognia pod polskie budynki mieszkalne. Opór nacierającym siłom stawiała zorganizowana przez żołnierzy AK samoobrona. Niestety, była ona nieliczna.

²⁷ W swojej pracy ks. Grzegorz Turczyn pisze o napadach tureckich: „[...] w tym czasie były tak częste, że ówczesne kroniki przestały je notować i traktowały jako wydarzenia zupełnie naturalne”. G. TURCZYN. *Dzieje obrazu Matki Bożej Buszczeckiej i jego kultu*. Opole 1985 s. 25.

²⁸ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 5-6. Podczas pobytu w Buszcu w lipcu 2019 r. autor osobiście widział te inskrypcje znajdujące się na elewacji świątyni od strony dawnej plebanii.

²⁹ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 30.

³⁰ Por. *Księga wyjazdów i tematów kazań Urzędu Parafialnego w Brzeżanach* (w posiadaniu autora).

³¹ Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

³² Wzniesienie położone od strony Brzeżan w kierunku Poruczyn.

³³ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 39.

³⁴ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 20.

W konsekwencji jedną z pierwszych ofiar ataku UPA był Antoni Zamojski, dowódca drużyny AK w Buszczach³⁵. Banderowcy strzelali też do miejscowego proboszcza ks. Filipa Zająca³⁶. Ten podczas ataku wybiegł z plebanii w samej bieliźnie. Trafiony w rękę upadł. To uratowało mu życie. Upowcy szukali księdza, ale w ciemnościach, w śniegu nie mogli go znaleźć³⁷. Ranny kapłan przedostał się do Brzeżan, gdzie na plebanii dziekańskiej ks. Łańcucki udzielił mu schronienia i pomocy medycznej³⁸. Proboszcz brzeżańskiej fary, będący członkiem sztabu Inspektoratu AK Brzeżany, na wieść o dokonanych mordach wysłał łącznika do dowódcy Obwodu Brzeżany ppor. Jana Ciska³⁹ z informacją o zbrodni⁴⁰. W odpowiedzi na meldunek dowództwo AK wysłało do Buszcza lekarzy: Inspektoratu kpt. dr. Stefana Bilińskiego oraz Obwodu por. dr. Tadeusza Danka, którzy w asyście żołnierzy baonu sanitarnego Wehrmachtu, stanowiących ich ochronę, 23 stycznia rano dotarli z pomocą do rannych⁴¹. 24 stycznia do brzeżańskiej fary przybyła parafianka z Buszcza, która przyniosła dwie puszkę z Najświętszym Sakramentem ocalone z buszczackiego kościoła⁴². Ponieważ ks. Filip Zajac targany wyrzutami sumienia, że w chwili zagrożenia życia nie pomyślał o Najświętszym Sakramencie, wzbronił się przyjąć święte naczynia, puszkę odebrał przy drzwiach fary ks. Łańcucki i zabezpieczył je w miejscowym tabernakulum⁴³.

³⁵ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 39; M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 21.

³⁶ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 22.

³⁷ Książd ubrany był na białą. Ks. Stanisław Żak TChr (ur. 1950 Wołów) – wywiad udzielony autorowi.

³⁸ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 38. Do opatrzenia ks. Zająca został wezwany dr Tadeusz Danek. Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

³⁹ Do 1939 r. podoficer w stopniu sierżanta, instruktor PW i Związku Strzeleckiego w Brzeżanach, organizator obrony narodowej w sierpniu 1939 r. We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Lwowa jako szef 2. Kompanii CKM batalionu marszowego 26 pp. Po powrocie do Brzeżan działał w ZWZ-AK. Od lipca 1944 r. podporucznik czasu wojny. Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi; zob. J. WĘGIERSKI. *Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol* s. 209-210.

⁴⁰ Tym łącznikiem był Stanisław Godowski, żołnierz AK, kwaterujący na brzeżańskiej plebanii w ramach obstawy. Plebania ks. Łańcuckiego pełniła wówczas funkcję kancelarii Inspektoratu oraz Obwodu AK. Zob. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1993); Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

⁴¹ Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 39. Udziału żołnierzy niemieckich nie należy łączyć z jakimkolwiek przejawem współpracy AK z armią niemiecką. Lekarze zatrudnieni w szpitalu miejskim podlegającym niemieckiej jurysdykcji w czasie pełnienia obowiązków służbowych zgodnie z warunkami wojennymi podlegali ochronie władz wojskowych. W tym czasie okolice Brzeżan stały się za sprawą kontrofensywy sowieckiej terenami przyfrontowymi o zaostrowym rygorze bojowym. W osłonie brał udział oficer sanitarny Franz Georg Moraviec. Zob. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 22.

⁴² Była to Franciszka Żoźnowska, krewna ks. Stanisława Żaka. Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi.

⁴³ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 38.

Tej pamiętnej nocy zginęło według źródeł od 23 do 27 osób. Wśród nich szanowany lekarz dr Jan Załuckowski, wielki społecznik i patriota, pełniący posługę lekarską bez uprzedzeń narodowościowych zarówno wśród Polaków, jak i Rusinów⁴⁴. Wszyscy ranni zostali przewiezieni do szpitala w Brzeżanach. W tym czasie wielu innych mieszkańców Buszcza szukało schronienia w powiatowym mieście Brzeżany, nie mając już swoich domów rodzinnych. Pomocy w znalezieniu kwatery oraz pracy udzielał w porozumieniu z władzami konspiracyjnymi ks. Łańcucki⁴⁵. Już 24 stycznia 1944 r. odbył się zbiorowy pogrzeb pomordowanych w Buszcu. Uroczystościom przewodniczył ks. kanonik Adam Łańcucki, dziekan brzeżański, w asyście ks. Filipa Zająca, proboszcza Buszcza, ks. Franciszka Jastrzębskiego z Kuropatnik oraz o. Roberta Marka, gwardianina oo. bernardynów z Brzeżan, a także ks. Zbigniewa Barabasa, wikariusza z Brzeżan⁴⁶. Należy dodać, że obecność tych kapłanów była wielkim aktem odwagi i oddanej służby kapłańskiej, niezważającej na ciągle jeszcze obecne zagrożenie ze strony oddziałów UPA. Tego samego dnia po południu w brzeżańskiej farze odbyło się nabożeństwo przebłagalne, któremu przewodniczył ks. Zając. Była to ekspiracja za pozostawienie w buszczackim kościele podczas okrutnej nocy Najświętszego Sakramentu⁴⁷.

Pamiętna styczniowa noc nie zakończyła cierpień ludności polskiej w Buszcu. Miejsowość nadal była nękana przez banderowców, którzy próbowali wysadzić kościół przy użyciu materiałów wybuchowych. Średniowieczne mury trzymały się twardo, jednak główne drzwi musiały ustąpić sile wybuchu. Upowcy wdarli się do wnętrza kościoła, jednak zostali wyparci przez żołnierzy z patrolu KEDYW-u „Buszcze”, wyposażonych w karabin maszynowy i granaty⁴⁸.

Kolejny atak nastąpił 7 kwietnia 1944 r. Był to „wielki piątek” nie tylko ze względu na trwające Święte Triduum Paschalne, ale przede wszystkim na ogrom zniszczeń. Spalono całkowicie polskie zabudowania i inwentarz⁴⁹. W ciągu kilku chwil polscy mieszkańcy Buszcza stracili majątek gromadzony przez pokolenia.

⁴⁴ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 40.

⁴⁵ Schronienie, podobnie jak w 1939 r., znaleźli w zakamarkach klasztoru oo. Bernardynów. L. Wolańska – wywiad udzielony autorowi; Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi.

⁴⁶ Por. *Księga wyjazdów i tematów kazań Urzędu Parafialnego w Brzeżanach* (w posiadaniu autora); Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 40. Wszyscy uczestniczący w pogrzebie kapłani, oprócz ks. Bauera, byli zaprzysiężonymi kapelanami AK. Z uwagi na ten fakt należy przypuszczać, że zgodę na pogrzeb wydało Dowództwo Inspektoratu AK Brzeżany, zapewniając tym samym odpowiednie zabezpieczenie wydzielone z podległych mu sił. Podczas pobytu w Buszcu w ramach akcji „Mogilę Pradziada ocal od zapomnienia” w 2019 r. autor wraz z grupą wolontariuszy nieświadomie wówczas stanął przy tej zbiorowej mogile, dziś już całkowicie niewidocznej. Miejsce zostało rozpoznane na okazanej fotografii przez Zbigniewa Rusińskiego.

⁴⁷ M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 23.

⁴⁸ Dowódcą patrolu był Michał Zamojski ps. Kazimierz Wielkopolski. Zob. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1993); Z. Rusiński-Rola – wywiad udzielony autorowi.

⁴⁹ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 38.

Bocznymi drogami, ukradkiem ocaleni z pogromu uciekali do Brzeżan. Tutaj, w klasztorze oo. Bernardynów oraz w domach prywatnych otrzymali schronienie⁵⁰. Po tych wydarzeniach pod koniec kwietnia 1944 r. banderowcy już bez przeszkód weszli do kościoła w Buszcu i go podpalili. Ogień był tak potężny, że stopił dwa dzwony, jednak kiedy doszedł do obrazu Matki Bożej, jakby się cofnął. Obraz pozostał nienaruszony⁵¹.

5. AKCJA RATOWANIA OBRAZU MATKI BOŻEJ Z BUSZCZA

Ks. Zając nadal korzystał ze schronienia u ks. dziekana Łańcuckiego. Od pewnego czasu w Brzeżanach w ramach służby w oddziale sanitarnym przebywał również młody niemiecki oficer pochodzący z Bawarii Georg Franz Moraviec, gorliwy katolik, muzyk. Kiedy jako sanitariusz był na froncie zachodnim we Francji, wówczas dzielił kwaterę z innym żołnierzem – księdzem katolickim, który potajemnie odprawiał msze św. oraz chrzczył dzieci w pobliskim kościele. Podczas sprawowania sakramentów prosił Moravca o stanie na czatach⁵². Obaj mieli na tę działalność cichą zgodę swojego dowódcy, lekarza pułkowego. Niestety, kiedy ten zachorował, na jego miejsce przybył lekarz SS. W krótkim czasie dowiedział się o ich zakazanej działalności i załatwił im przeniesienie na front wschodni. W pisany przez siebie pamiętniku Moraviec zanotował wówczas, że przypuszczalnie już nigdy nie zobaczy się z rodziną⁵³. Na początku 1944 r. trafił do nowo organizowanego lazaretu dla żołnierzy Wehrmachtu w Brzeżanach. W chwilach wolnych od zajęć służbowych przychodził do brzeżańskiej fary, aby uczestniczyć w mszy św. Spowiadał się wówczas i przyjmował Komunię⁵⁴. Za zgodą ks. proboszcza Adama Łańcuckiego⁵⁵ grał na organach podczas mszy św. i nabożeństw⁵⁶.

W takich okolicznościach ks. Filip Zając pomagający w obowiązkach duszpasterskich w Brzeżanach nawiązał znajomość z Moravcem⁵⁷. Po jakimś czasie, wiedząc o udziale Moravca w patrolu sanitarnym do Buszcza tuż po styczniowym

⁵⁰ L. Wolańska – wywiad udzielony autorowi.

⁵¹ Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1998) s. 41.

⁵² Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 39.

⁵³ Dużą ciekawostką może stanowić informacja, że Franz Georg w swoim pamiętniku spisanym na długo przed przeniesieniem na front wschodni wszelkie złe doświadczenia i pojawiające się trudności przypisywał działaniu diabła, natomiast dobre rzeczy wiązał z opieką Matki Bożej. Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi; por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszczecka na raclawickim tronie* s. 39.

⁵⁴ Por. G. TURCZYN. *Dzieje obrazu Matki Bożej Buszczeckiej* s. 60.

⁵⁵ Ks. Adam Łańcucki uczęszczał w latach 1896-1900 do c.k. Gimnazjum w Sanoku i biegle władał językiem niemieckim.

⁵⁶ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 25.

⁵⁷ Por. *Księga tematów kazań i wyjazdów do wiosek Urzędu Parafialnego w Brzeżanach* (w posiadaniu autora).

mordzie, łamaną niemczyzną zwierzył się żołnierzowi z obawy o świętą relikwię pozostawioną w kościele. Chodziło oczywiście o łaskami słynący obraz Matki Bożej Buszczeckiej. Proboszcz z Buszcza zapytał Moravca, czy nie pomógłby w przewiezieniu obrazu do Brzeżan. Początkowo Niemiec myślał, że chodzi o dobytek księdza pozostawiony na plebani⁵⁸ i nie dał jednoznacznej odpowiedzi. Ks. Zając nie zraził się tym. Zachowując dyscyplinę służbową zarówno kościelną, jak i wojskową, już od dłuższego czasu wraz z ks. Łańcuckim, będącym jego bezpośrednim przełożonym, opracowywał plan uratowania obrazu. Otrzymał więc zadanie przyjrzenia się młodemu oficerowi w celu sprawdzenia, czy jest on zatwardziałym hitlerowcem. Po wnikliwej obserwacji, której Morawiec został poddany nie tylko w świątyni, ale również poza nią, dowództwo Inspektoratu na wniosek ks. Łańcuckiego wydało zgodę na akcję⁵⁹. Po zakończeniu niedzielnej sumy 16 kwietnia 1944 r. Morawiec został zaproszony na rozmowę do ks. Łańcuckiego. Ten w towarzystwie ks. Zająca ponowił prośbę. Wówczas oficer sanitarny obiecał pomoc⁶⁰. Po wyjściu z plebanii zwrócił się do stojących bezczynnie pięciu żołnierzy z pytaniem, czy nie chcieliby udać się z nim do Buszcza w celu uratowania obrazu pozostawionego w tamtejszym kościele. Ponieważ nie mógł wydać im rozkazu wyjazdu, podkreślił, że jest to prośba⁶¹. W wyprawie mieli wziąć udział ks. Zając, ks. Łańcucki, Morawiec z żołnierzami oraz dwóch parafian z Buszcza przebywających w Brzeżanach⁶². Ostatecznie po konsultacjach ustalono, że do Buszcza uda się ks. Zając oraz oficer z żołnierzami. Termin wyprawy ustalono na piątek, 21 kwietnia 1944 r. we wczesnych godzinach porannych.

Grupa wyruszyła z Brzeżan do Buszcza trasą długości około 17 km. W czasie jej pokonywania niespodziewanie natrafiła na posterunek Gestapo ustawiony przy drodze. Oficer SD w stopniu obersturmführera przeprowadzający kontrolę dopytywał o cel podróży i obecność księdza w transporcie⁶³. Morawiec, wykazując się wielką odwagą i opanowaniem, poinformował, że jadą zabezpieczyć dzieła sztuki, a ksiądz ma wskazać, gdzie one się znajdują. Te wyjaśnienia usatysfakcjonowały gestapowca, który na szczęście nie zażądał rozkazu wyjazdu. Gdyby to zrobił, wszystkim uczestnikom wyprawy groziłaby śmierć z uwagi na pozostawanie w strefie przyfrontowej.

⁵⁸ Ks. Filip Zając słabo mówił po niemiecku. Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 25.

⁵⁹ Obserwacji Niemca podjęli się żołnierze KEDYW-u AK z Buszcza: Michał Kinal oraz Michał Zamojski. Por. Z. RUSIŃSKI-ROLA. *Tryptyk Brzeżański* (1993); M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 26.

⁶⁰ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 27.

⁶¹ Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi.

⁶² Michał Zamojski oraz Franciszka Żołnowska. Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi.

⁶³ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 27.

Kościół w Buszcu był w opłakanym stanie. Wszędzie były ślady po kulach, na podłodze leżała ziemia i drzazgi ze zniszczonych wybuchami granatów ławek. Jednak ku zdziwieniu wszystkich obraz Matki Bożej znajdujący się w centrum prezbiterium pozostał nietknięty. Ks. Zając po chwili modlitwy przyniósł narzędzia potrzebne do demontażu wizerunku. Żołnierze zaczęli ściągać obraz. W celu zabezpieczenia dzieła sztuki na miejscu zdemontowano nadpaloną ramę, a obraz zawinięto w przygotowany koc i umieszczono na furmance⁶⁴. W obawie przed kolejną kontrolą inną drogą przetransportowano go do Brzeżan i ukryto w podziemiach fary, w skrzyni przygotowanej wcześniej przez ks. Łańcuckiego.

Historia pokazała, że wyprawa doszła do skutku w ostatnim momencie. Następnego dnia Morawiec został przeniesiony do innej jednostki na samodzielne stanowisko lekarskie. W swoim pamiętniku zapisał:

Maryja szukała znowu swojego miejsca pobytu i tego pomocnika, który już od początku był przez nią wybierany, należycie kierowany, chroniony i prowadzony⁶⁵.

Słynne wiekowe dziedzictwo wiary i patriotyzmu czekało teraz na lepszy czas. Matka powróciła do swoich dzieci, tak bardzo pragnących na nowo oddać się w Jej opiekę. Wyprawa do końca wojny pozostała wspólna tajemnicą ks. Filipa Zająca, oficera Georga Franza Moravca, jego żołnierzy oraz ks. kapelana Adama Łańcuckiego.

6. POWOJENNE LOSY OBRAZU MATKI BOŻEJ Z BUSZCZA

Wyjeżdżając z Potutor trzecim transportem brzeżańczyków, ks. Adam Łańcucki 8 września 1945 r. przekazał parafię w Brzeżanach ks. Filipowi Zającowi⁶⁶. Czyniąc przygotowania do podróży, ks. Zając zlecił zaufanym parafianom⁶⁷ wykonanie większej drewnianej skrzyni. Miała ona pomieścić nie tylko obraz Matki Bożej Buszcheckiej, ale również jego zasłonę, jaką był obraz Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny⁶⁸. Był to celowy zabieg wymyślony przez proboszcza z uwagi na nadchodzącą podróż w nieznaną. Skrzynia wykonana została w podziemiach brzeżańskiej fary, tam też obraz na nowo został zabezpieczony⁶⁹. Po pewnym czasie mieszkańcy Buszcza znaleźli się na liście przesiedleńczej. Wraz z ocalałym

⁶⁴ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszchecka na raclawickim tronie* s. 40.

⁶⁵ M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 28.

⁶⁶ Ks. Zając był ostatnim polskim duszpasterzem w Brzeżanach i ostatnim kapelanem AK na tym terenie.

⁶⁷ Jan Kinal, Stanisław Kielarski, Leon Janków, Mikołaj Janków, Ignacy Maziakowski, Józef Kurstosz. Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 29.

⁶⁸ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszchecka na raclawickim tronie* s. 42.

⁶⁹ Por. M. ZAMOJSKI VEL K. WIELKOPOLSKI. *Dzieje Buszcza i okolic* s. 29.

skromnym dobytkiem wieźli do Polski ten bezcenny skarb, Matkę Bożą Buszcecką. Po długiej podróży ks. Filip Zając i jego parafianie dotarli do Raclawic Śląskich na Opolszczyźnie. Tu rozpoczęli budowanie swojej nowej małej ojczyzny. Dużo łatwiej było im zmagać się z trudną powojenną rzeczywistością w obecności Matki Bożej, od wieków broniącej tych, którzy się do niej uciekają. Od samego początku istnienia polskiej parafii w Raclawicach Śląskich do Matki Bożej Buszceckiej przyjeżdżali dawni mieszkańcy Buszcza i powiatu brzeżańskiego, którzy osiedlili się na terenach zachodnich: w Chojnowie⁷⁰, Drzymałowie, Mokrej, Prudniku, Radyni, Zielonej Górze, Wrocławiu⁷¹.

Po wojnie Georg Franz Morawiec osiedlił się w Mainz. Pracował wówczas jako organista w jednym z kościołów. W tym czasie napisał list do kard. Stefana Wyszyńskiego, w którym prosił o informacje dotyczące obrazu Matki Bożej z Buszcza. Korespondencja nie doczekała się odpowiedzi. Poszukując kontaktu z Polską, dowiedział się, że na Uniwersytecie w Mainz przebywa polski ksiądz. Tym duchownym okazał się ks. Alfons Nossol, późniejszy biskup, ordynariusz opolski. Ten już w pierwszej rozmowie poinformował Niemca o losie obrazu, szczęśliwie przewiezionego na tereny Śląska Opolskiego. Morawiec przybył więc do Raclawic Śląskich, aby przed obrazem Matki Bożej Buszceckiej podziękować za ocalenie w czasie drugiej wojny światowej⁷².

Opisana powyżej historia stanowi przykład wspaniałej kooperacji ludności polskiej i duchowieństwa rzymskokatolickiego z władzami Polskiego Państwa Podziemnego. To wzajemne przenikanie się wiary oraz kultury pozwoliło odnaleźć człowiekowi w czasie „ludzkiego upodlenia” wartości najwznieślsze. Ks. kapitan Adam Szczepan Łańcucki jako kapelan Inspektoratu AK Brzeżany pozostał wierny powołaniu kapłańskiemu oraz przysiędze wojskowej ukierunkowanym na służbę człowiekowi. Jego roztropne działanie w chwili największego zagrożenia pozwala widzieć w nim nie tylko gorliwego kapłana, ale również zatroskanego strażnika kultury polskiej. Tym samym akcja żołnierzy AK przeprowadzona przed laty pozwala dziś na nazwanie ks. Łańcuckiego duchowym ojcem przesiedleńców, podkreślając nie tylko walory duchowe czy patriotyczne tego kapłana, ale przede wszystkim jego oddaną pracę wynikającą z powziętych wcześniej zobowiązań wobec Boga, Kościoła i ojczyzny. Postawa ta zaowocowała wzorową współpracą z władzami Polskiego Państwa Podziemnego. Dzięki odwadze ludzi takich jak on, przełamujących schematy nienawiści i uprzedzenia, oraz przy pomocy ludzkiej

⁷⁰ Tam 11 października 1945 r. trafił wspomniany transport brzeżańczyków z ks. Adamem Łańcuckim, wśród których jechali również dawni mieszkańcy Buszcza.

⁷¹ Por. S. STADNICKI. *Matka Boża Buszcecka na raclawickim tronie* s. 45.

⁷² Warto wspomnieć, że Morawiec do końca życia pozostał w kontakcie z byłymi parafianami Buszcza, zamieszkałymi w Raclawicach Śląskich. Składał on wielokrotnie świadectwo, przekonany, iż opiece Matki Bożej zawdzięcza to, że w jego rodzinie przez cały okres działań wojennych nikt nie zginął. Ks. S. Żak – wywiad udzielony autorowi.

udzielonej w trudnych czasach drugiej wojny światowej dziedzictwo Kresów Utraconych trwa dziś na terenach zachodnich w Raclawicach Śląskich, umożliwiając ciągłość pokoleń tych, którzy pamiętają i tę pamięć kultywują.

BIBLIOGRAFIA

- CURIE METROPOLITANAE RITUS LATINI. *Anni 1904-1939 Leopolis*.
- GAPYS J.: *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo diecezjalne w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945*. Kielce 2010.
- HUMEŃSKI J.: *Udział kapelanów wojskowych w II wojnie światowej*. Warszawa 1984.
- HUMEŃSKI J.: *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939-1945*. Warszawa 1969.
- Księga ogłoszeń Urzędu Parafialnego w Brzeżanach.*
- Księga wyjazdów i tematów kazań Urzędu Parafialnego w Brzeżanach.*
- KULIŃSKA L.: *Preludium zbrodni. Nacjonalizm ukraiński na Brzeżańszczyźnie w latach 1922-1941*. W: *Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich*. Red. W. Listowski. Kędzierzyn-Koźle 2012.
- ŁAŃCUCKI A.: *Kronika Parafialna. Duszpasterstwo parafii w Chojnowie 1945-1956*. Oprac. Ł. Świerniak. Chojnow 2020.
- REDLICH S.: *Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach 1919-1945*. Sejny 2002.
- RUSIŃSKI-ROLA Z.: *Epitafium poświęcone Księdzu Kanonikowi Adamowi Szczepanowi Łańcuckiemu*. Rybnik 1995 (rękopis).
- RUSIŃSKI-ROLA Z.: *Tryptyk Brzeżański*. Rybnik 1993 (rękopis).
- RUSIŃSKI-ROLA Z.: *Tryptyk Brzeżański*. Wrocław 1998.
- STADNICKI S.: *Matka Boża Buszcecka na raclawickim tronie. Dzieje parafii oraz kult maryjny w Raclawicach Śląskich i Buszcu*. Raclawice Śląskie 2015.
- TURCZYN G.: *Dzieje obrazu Matki Bożej Buszceckiej i jego kultu*. Opole 1985.
- URBAN W.: *Droga Krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej w latach II wojny światowej 1939-1945*. Wrocław 1983.
- WĘGIERSKI J.: *Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol*. Kraków 1996.
- WĘGIERSKI J.: *Lwowskie okręgi WiN*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1:1992 nr 1.
- WISZNIEWSKI S.: *Brzeżany i Kresy w wojnie ukraińsko-polskiej 1918-1919*. Lwów 1935.
- WISZNIEWSKI S.: *Brzeżańczycy przy odbudowie Państwa Polskiego od 1831 do 1920 r.* Lwów 1938.
- WNUK R.: *The atlas of the independence underground in Poland 1944-1956*. Warszawa 2007.
- ZAMOJSKI M. vel WIELKOPOLSKI K.: *Dzieje Buszcza i okolic*. Raclawice Śląskie 1981 (rękopis).
- ZIELIŃSKI Z.: *Życie Religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*. Katowice 1992.

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest opis akcji przeprowadzonej przez żołnierzy Armii Krajowej z Inspektoratu Brzeżany na terenie dekanatu brzeżańskiego w miejscowości Buszcze. Działania zainicjowane przez ks. Adama Łańcuckiego doprowadziły do uratowania cennego obrazu Matki Bożej, będącego nie tylko świadectwem wiary minionych

pokoleń, ale również owocem wielowiekowej tradycji i kultury polskiej na tych terenach. Dzięki ówczesnej współpracy z Polskim Państwem Podziemnym dziedzictwo tzw. Kresów Utraconych do dziś trwa i jest przekazywane kolejnym pokoleniom.

Słowa klucze: ks. Adam Łańcucki, Armia Krajowa, Brzeżany, Buszcze.